

Magdalena Pietrzak

Uniwersytet Łódzki

„Zaszczytnie odznaczeni na polu naukowym”. Obraz polskich uczonych i badaczy w „Wędrowcu” (1863–1906)

1. Wprowadzenie

XIX wiek w opinii wielu badaczy był okresem ogromnego postępu na całym świecie, we wszystkich niemal dziedzinach nauki [zob. Jaczewski 1987; Osterhammel 2013]. W Europie i w Ameryce Północnej funkcjonowało racjonalistyczne i pragmatyczne rozumienie wiedzy. „Wiedza miała spełniać określone cele. Miała służyć większemu opanowaniu natury, przez wykorzystanie jej w technice zwiększyć bogactwo całych społeczeństw, uwolnić światopoglądy od zabobonu i w ogóle być użyteczna w tylu aspektach jak to tylko możliwe” [Osterhammel 2013: 7]. Także nauka polska, mimo przeszkód politycznych spowodowanych utratą niepodległości, uczestniczyła w tym postępie. Okres niewoli poważnie ograniczył rozwój nauki i szkolnictwa wyższego, jednak go nie uniemożliwił. Jak zaznacza Bohdan Jaczewski, redaktor monografii poświęconej życiu naukowemu w Polsce w drugiej połowie XIX wieku:

Dzięki inicjatywie ludzi nauki i ofiarności społecznej zbudowano w XIX w. podstawy nowoczesnej organizacji i instytucjonalizacji nauki polskiej. Powstało wiele ważnych instytucji naukowych [...]. W 1881 r. utworzono pod zaborem rosyjskim Kasę im. Mianowskiego — potężną instytucję nowego typu, powołaną do popierania rozwoju nauki. [Jaczewski 1987: 6]

Celem artykułu jest zaprezentowanie językowego obrazu polskich uczonych i badaczy, których sylwetki, biogramy, życiorysy i wspomnienia pośmiertne publikowane były na łamach warszawskiego „Wędrowca”. Obraz polskiego uczonego traktuję zarazem jako fragment szerszego spojrzenia, którego centrum stanowi zespół

przekonań i wyobrażeń o polskim życiu naukowym, badaniach, odkryciach itp. implikowany przez teksty prasowe pochodzące z drugiej połowy XIX wieku¹. Tym samym odwołuję się do definicji *językowego obrazu świata* (JOS) zaproponowanej przez Jerzego Bartmińskiego² i wykorzystuję podmiotowy wariant przywołanego pojęcia³. Uwzględniam punkt widzenia przyjęty przez autora tekstu oraz perspektywę, z jakiej dokonuje się oglądu (interpretacji) danej kwestii⁴. Zanalizowany w ten sposób materiał leksykalny pozwoli określić punkty widzenia oraz wskazać inwentarz aspektów, pod względem których opisuje się przedstawiciele polskiej nauki w drugiej połowie XIX wieku.

Przedmiotem ekscerpcji uczyniłam ponad 30 roczników „Wędrowca” z lat 1863–1899, które są dostępne na stronie internetowej Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego (zob. wykaz źródeł). „Wędrowiec” był tygodnikiem specjalizującym się w tematyce podróżniczo-geograficznej⁵ oraz systematycznie publikował życiorysy znanych osób — początkowo cudzoziemców, a z czasem także rodzimych badaczy. Pełne brzmienie tytułu tygodnika informowało o jego zawartości:

„Wędrowiec. Pismo obejmujące podróże i wyprawy, połączone z opisem zwyczajów i obyczajów ludów cudzoziemskich, życiorysy sławnych cudzoziemców,

-
- 1 O potrzebie badań nad życiem naukowym w XIX wieku wzmiankowała Halina Karaś [2012].
 - 2 „Przez językowy obraz świata rozumiem zawartą w języku interpretację rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź to utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane” [Bartmiński 1999: 104].
 - 3 Pojęcie *językowego obrazu świata* funkcjonuje w dwu wariantach — podmiotowym, z przyporządkowanym mu terminem *wizji świata*, oraz przedmiotowym, odpowiadającym terminowi *obraz świata*. Wizja implikuje podmiot postrzegający silniej niż obraz [zob. Bartmiński 1999: 103].
 - 4 *Punkt widzenia* to w rozumieniu Bartmińskiego „czynnik podmiotowo-kulturowy, decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie” i „funkcjonujący jako zespół dyrektyw kształtujących treść i strukturę treści słów i całych wypowiedzi”. *Perspektywa* to natomiast „zespół właściwości struktury semantycznej słów”, czyli „zespół «aspektów» («stron») przedmiotu, które są w pewnym nieprzypadkowym porządku brane pod uwagę przez mówiących, układają się w swoiste konfiguracje i tworzą swoisty profil pojęcia”, oraz treść, jaką się orzeka o przedmiocie, oglądając go od określonej „strony” [Bartmiński 1999: 105–112].
 - 5 „Wędrowiec” ukazywał się w Warszawie w latach 1863–1906. Założycielem czasopisma był Józef Unger — znany warszawski drukarz i wydawca. Kolejno funkcję redaktorów pełnili: Władysław Anczyc, Filip Sulimierski, Artur Gruszecki, Waław Holewiński, Józef Sikorski i Artur Oppman. Więcej informacji na temat czasopisma, jego profilu wydawniczego czy tematyki artykułów znajduje się w następujących opracowaniach: Kamisińska 2010, 2011 oraz Kmieć 1984.

powiastki, przekłady z literatury zagranicznej, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, przemysłu i technologii, rozmaitości i t. d. i t. d.” [W 1863, nr 1; strona tytułowa]⁶

Choć problematyka geograficzna dominowała na łamach „Wędrowca”, to nie była jedyną. Zasadniczym celem pisma było bowiem prezentowanie i propagowanie aktualnego stanu nauki. Temu zadaniu służyły zarówno artykuły polskich autorów, z reguły uznanych badaczy i specjalistów z danej dziedziny, jak i teksty z prasy zagranicznej. Te ostatnie, jak zauważa Dorota Kamińska, „były starannie dobierane pod względem tematycznym i merytorycznym oraz rzetelnie tłumaczone na język polski przez ludzi nauki i literatury” [Kamińska 2010: 102]. Badacze wielokrotnie podkreślali popularyzatorski charakter „Wędrowca”, skutkujący wzrostem zainteresowania podrózkami i odkryciami naukowymi, a także podniesieniem poziomu umysłowego XIX-wiecznego społeczeństwa⁷. Celem popularyzacyjnym służyły również publikowane na łamach pisma życiorysy przedstawicieli nauki, badaczy oraz podróżników. Samego określenia *życiorys* nie należy jednak rozumieć w kategoriach *stricte* genologicznych. Rozprawy poświęcone uczonym reprezentowały bowiem różne formy wypowiedzi, których wspólną illokucją było przedstawienie osoby i jej osiągnięć⁸. W grupie tekstów znajdujemy zatem artykuły tematyczne (np. o podróżnikach syberyjskich), wspomnienia pośmiertne, nekrologi oraz wspomniane życiorysy⁹. Część tych publikacji wyróżniał mocno zsubiektywizowany przekaz; mowa tu zwłaszcza o sylwetkach wspomnieniowych oraz tekstach uświetniających jubileusz danego uczonego. Ta informacja jest istotna, ponieważ punkty widzenia i zespół aspektów przez nie determinowany wynikają z identyfikacji stylowej oraz gatunkowej wypowiedzi [Bartmiński 1999: 111–112].

Dokonując wstępnej selekcji tekstów, pod uwagę brałam jedynie artykuły prezentujące sylwetki polskich badaczy, podróżników, uczonych i odkrywców,

6 Tytuł pochodzi z 1863 roku z pierwszego tomu pisma; z czasem jego brzmienie ulegało nieznacznym modyfikacjom językowym, m.in. wyrażenie „życiorysy sławnych cudzoziemców” zastąpiono „życiorysami sławnych ludzi”. W cytatach z tekstów źródłowych zachowano oryginalną pisownię (ortografię, interpunkcję itd.). Lokalizując cytaty, w miejsce pełnej nazwy „Wędrowiec” wprowadzono skrót W.

7 Zob. Kamińska 2010, 2011 i przywołany w artykule stan badań na temat „Wędrowca”.

8 Taką grupę tekstów klasyfikuję do pola gatunkowego sylwetki [zob. Pietrzak 2021b]; odwołuję się tym samym do badań Marii Wojtak [2004: 120–122].

9 Należy przy tym zdawać sobie sprawę, że przynależności gatunkowej XIX-wiecznych tekstów prasowych nie można odnosić do współczesnych klasyfikacji gatunkowych [zob. Pietrzak 2021a]. Najpełniejsze opracowanie współczesnej sylwetki prasowej znajduje się w cytowanej publikacji Wojtak [2004]. Z kolei o wspomnieniu pośmiertnym zob. Wojtak 2019.

zamieszczone głównie (choć nie tylko) w dziale *Życiorysy*¹⁰. Autorami wszystkich artykułów byli rodzimi dziennikarze. Ostatecznie do analiz wybrano 20 tekstów. Istotne było przedstawienie danej osoby właśnie jako uczonego i/lub badacza. Zasadniczo leksemy *badacz*, *uczony* można traktować synonimicznie. W *Słowniku...* Doroszewskiego *badacz* definiowany jest jako ‘człowiek prowadzący badania naukowe; naukowiec, uczony’ [SJPDor], natomiast *uczony*, *uczona* jako ‘osoba pracująca naukowo i mająca w dziedzinie nauki pewne osiągnięcia; naukowiec’ [SJPDor]¹¹.

Ze względu na geograficzno-podróżniczą tematykę „Wędrowca” większość uczonych, których sylwetki poddane zostały analizie, reprezentuje nauki przyrodnicze i medyczne. Najliczniejsze grono stanowią badacze przyrody (Benedykt Dybowski, Wiktor Godlewski, Maksymilian Nowicki, Szymon Syrski, Antoni Waga), następnie przedstawiciele nauk medycznych (Ksawery Gałęzowski, Edward Klink, Władysław Matlakowski, Wiktor Szokalski, Ludwik Teichmann). Są tam również sylwetki reprezentantów innych dyscyplin: antropologii (Izydor Kopernicki), astronomii (Piotr Sławiński), botaniki (Jerzy Aleksandrowicz), chemii (Bronisław Radziszewski), etnografii (Aleksander Chodźko, Oskar Kolberg) oraz meteorologii (Jan Jędrzejewicz). Jest to zatem dość jednorodny co do dziedziny nauk krąg uczonych. Brakuje w „Wędrowcu” przedstawicieli nauk humanistycznych, co można tłumaczyć i sytuacją polityczną, i charakterem pisma. Zauważyć trzeba, że XIX-wieczni uczeni to głównie mężczyźni, co jest konsekwencją utrudnionego dostępu kobiet do edukacji na wyższych uczelniach¹².

Opis karier zawodowych połączony z przedstawieniem osiągnięć naukowych pozwala wysnuć wnioski dotyczące życia naukowego w drugiej połowie XIX wieku oraz wskazać zespół aspektów (kryteriów) uwzględnianych w charakterystykach uczonych. Na wstępie trzeba zauważyć, że z lektury życiorysów wyłania się zdecydowanie pozytywny obraz polskiego uczonego. Ze względów cenzuralnych w tekstach prasowych nie można było używać nazwy kraju *Polska* ani też form od niej pochodnych. Funkcję identyfikacyjną przejął zaimiek

10 Teksty biograficzne, zwłaszcza wspomnienia pośmiertne, chętnie publikowane były w cyklu felietonowym „Wędrowca” pt. *Światła i cienie*.

11 W tzw. *Słowniku warszawskim* [SW] oba rzeczowniki, tj. *badacz* i *uczony*, nie oznaczają jeszcze osoby prowadzącej badania naukowe; *badacz* to ‘ten, co bada’, a *badac* to ‘rozbiierać, roztrząsać, szperać, studiować, zgłębiać, śledzić, trutynować co, dochodzić, dociekać, szukać czego, zaciekać ś. w co’; z kolei *uczony* to człowiek ‘pełen nauki, biegły w naukach, naukowo gruntownie wykształcony’.

12 Więcej na temat dostępu kobiet do edukacji akademickiej w książce Marii Boguckiej, zwłaszcza w rozdziale XI: *Między wiktoriańską obyczajowością a emancypacją* [Bogucka 2005].

dzierżawczy *nasz*, a także przymiotnik *krajowy* — nierzadko w połączeniach z rzeczownikami: *kraj*, *rodak*, *uczony*, np.:

[1] [o Antonim Wadze] jeden z pierwszych pionierów nauk przyrodniczych w **naszym kraju** [...] ¹³. [W 1890, nr 48: 304–305]

[2] Z niezbyt licznego grona **naszych uczonych**, ubył mąż, odznaczający się rozległą wiedzą. [W 1890, nr 48: 304]

[3] [...] sprawozdanie z działalności kilku **naszych uczonych podróżników syberyjskich** [W 1878, nr 78: 405]

[4] wszelako tego sobie nie możemy odmówić, iżbyśmy nie powiedzieli, że D-r Dybowski chlubą jest i pozostanie **kraju** i zajmuje znakomite stanowisko między uczonymi nowoczesnymi. [W 1883, nr 32: 498]

[5] W ciągu 35 lat czynnego pedagogicznego zawodu, prof. Aleksandrowicz dał się chlubnie poznać [...] jako pracujący usilnie nad podniesieniem różnych gałęzi **przemysłu krajowego**, a mianowicie: ogrodnictwa, pszczolnictwa i leśnictwa. [W 1878, nr 101: 354]

[6] Dr. Izydor Kopernicki, znany powszechnie w **kraju** i za granicą ceniony antropolog [...]. [W 1879, nr 133: 34]

[7] Zaszczytne stanowisko pomiędzy **krajowymi badaczami** przyrody zajmuje D-r Dybowski. [W 1883, nr 32: 498]

Przynależność do grona polskich uczonych była ponadto wskazywana poprzez nazwę ośrodka akademickiego, w którym dana osoba pracowała:

[8] [...] w r. 1875 powołany do Lwowa na katedrę zoologii, dr Syrski jest **chlubą tamtejszego uniwersytetu** [...]. [W 1877, nr 1: 3]

[9] [o Ludwiku Teichmannie] pierwszorzędnym anatom w bieżącym stuleciu, długoletni profesor i **rektor uniwersytetu jagiellońskiego** [sic!]. [W 1895, nr 49: 975]

13 Wszystkie wyróżnienia i dopowiedzenia w cytatach — M.P.

[10] Rozpoczynamy (*) ten szereg wizerunków od **szanownego profesora wszechnicy lwowskiej** Bronisława Radziszewskiego, jednego z tych chemików, którzy zarówno w dziedzinie teorii jak i praktyki posuwają naprzód naukę, prawdziwego badacza przyrody. [W 1878, nr 93: 226]

Widzimy zatem, że autorom tekstów zależało na zwróceniu uwagi czytelników „Wędrowca” na to, że życie naukowe w Polsce, mimo sytuacji rozbiorowej, rozwijało się, a nasi uczeni wnosili istotny wkład w rozwój dyscyplin, które reprezentowali. Przywołane fragmenty pochodzą głównie z akapitów inicjujących opisy sylwetek, są zatem istotne ze względu na zajmowanie strategicznej pozycji w strukturze tekstu. Mocno akcentuje się w nich rolę i pozycję uczonych w środowisku naukowym:

- a) bycie pionierem: „jeden z pierwszych pionierów nauk przyrodniczych” [1];
- b) rozgłos zyskany w kraju i za granicą: „pierwszorzędny anatom w bieżącym stuleciu” [8], „znany powszechnie w kraju i za granicą ceniony antropolog” [5], „zajmuje znakomite stanowisko między uczonymi nowoczesnymi” [4], „zaskarбили sobie w tych czasach imię w Europie” [W 1878, nr 93: 225];
- c) wkład w rozwój dyscypliny naukowej oraz przemysłu: „jeden z tych chemików, którzy zarówno w dziedzinie teorii jak i praktyki posuwają naprzód naukę” [10], „pracujący usilnie nad podniesieniem różnych gałęzi przemysłu krajowego” [5].

W tych krótkich przedstawieniach uczonych dominuje słownictwo wartościujące. Są to głównie pełniące funkcję dookreśleń formy nominalne: *ceniony, jeden z pierwszych, pierwszorzędny, znakomity, znany* oraz popularne zwroty typu: *zaskarbić sobie imię, posuwać naukę naprzód, pracować nad podniesieniem*. Elementy wartościujące będą — obok informacyjnych, czego dowiodą dalsze analizy — zasadniczymi składnikami badanych tekstów i składowymi tworzącymi obraz polskiego uczonego w okresie pod zaborami.

Lektura zgromadzonych tekstów pozwala wskazać zespół siedmiu aspektów, które były brane pod uwagę przez publicystów „Wędrowca” przy przedstawieniu sylwetki uczonego — jego życia i osiągnięć naukowych. Należą do nich: przedmiot badań, osiągnięcia naukowe, działalność publicystyczna i wydawnicza, działalność dydaktyczno-wychowawcza, działania promujące naukę, działalność organizacyjna, nagrody i wyróżnienia.

2. Przedmiot badań

Jak już wspomniano, badacz (uczony) to osoba prowadząca badania naukowe. Istotne jest zatem wskazanie przedmiotu badań, reprezentowanej dyscypliny, ewentualnie opisowe przybliżenie czytelnikowi, czym dana osoba się zajmuje/zajmowała (w odniesieniu do zmarłych). Oto przykłady:

[11] Dostawszy się tam (Azja północna), poświęcił się [Dybowski] z całą gorliwością i zapałem badaniu fauny lądowej i wodnej [...]. [W 1878, nr 78: 406]

[12] [...] przeszedł [Waga] niemal cały kraj wzdłuż i wszerz, aby zbadać jego florę, aby gromadzić zbiory swoich owadów i dokonywać badań drobnorozwojowych [...]. [W 1890, nr 48: 304]

[13] Główną jednakże zasługą śp. Nowickiego pozostanie zawsze zbadanie flory galicyjskiej, a głównie Tatr, i gromadzenie okazów roślin, któremi obdarzał hojnie gimnazja, uniwersytety lwowski i krakowski. [W 1890, nr 46: 287]

[14] [...] był on [Jędrzejewicz] cenionym w kołach specjalnych astrofizykiem i poświęcał się studjom nad analizą widmową gwiazd (zwaną inaczej spektakularną). [W 1888, nr 1: 8]

[15] Przerzucając te prace, znajdziemy w nich ślady bardzo wielostronnych doświadczeń i głębokich rozmyślań. Najwięcej stosunkowo pracy poświęcił Radziszewski badaniu rozlicznych węglo-wodorów tudzież doświadczeniom nad fosforescencyą ciał organicznych. Nie przeszkadzało mu to jednak dotykać w pewnych odstępach czasu i innych kwestyj jak np. ciał aromatycznych, wód mineralnych, nafty, lub rozbierać teorią podstawień, zastanawiać się nad równokształtnością i wielokształtnością połączeń chemicznych, prostować teoretyczne pomysły dra Czyrniańskiego i t. p. [W 1878, nr 93: 226]

Wskazanie zakresu badań naukowych ogranicza się do podania podstawowych informacji, ale przy użyciu języka fachowego, niewolnego od specjalistycznej terminologii (zwłaszcza [15]), np.: *analiza widmowa gwiazd* [14], *ciała aromatyczne* [15], *doświadczenia nad fosforescencyą ciał organicznych* [15], *flora lądowa i wodna* [11], *badania drobnorozwojowe* [12], *badania nad naczyniami limfatycznymi* [12], *teoria podstawień* [15]. Istotną rolę w przybliżaniu czytelnikom procesu badawczego odgrywa leksyka nazywająca czynności poznawcze (np.: *dokonywać badań* [12], [przeprowadzać] *doświadczenia* [15], *gromadzić zbiory* [12], *gromadzić okazy* [13], *notować* [W 1890,

nr 23: 1], *zbierać* [rośliny] [W 1890, nr 46: 287]) oraz nazywająca procesy mentalne, np. [15]: [głębokie] *rozmyślenia*, *dotykać kwestie*, *rozbierać teorię*, *zastanawiać się*, *prostować pomysły*. O pracy naukowej i prowadzonych badaniach pisze się także językiem wartości, o czym świadczą częściowo spetryfikowane formuły: *poświęcać się z całą gorliwością i zapałem* [14], *poświęcać się studiom* [14], przysłowki: *skrętnie* [notował] [W 1890, nr 46: 287], *pilnie* [zbierał] [W 1890, nr 46: 287] oraz rozbudowane określenia intensyfikujące wysiłek badawczy: *bardzo wielostronne* [doświadczenia] [15], *z niezmordowaną starannością* [zebrał] [W 1878, nr 101: 354], [pracować] *niezmordowanie a z zapałem* [W 1890, nr 48: 305], *z wielką umiejętnością i znajomością rzeczy* [zbierał] [W 1890, nr 48: 305]. W ten sposób podkreśla się rzetelność wykonywanych prac.

3. Osiągnięcia naukowe

Przedstawienie dorobku naukowego i osiągnięć badawczych to drugi ważny aspekt opisu uczonych. Jest to jednocześnie ten element charakterystyki, któremu poświęca się najwięcej miejsca. Trzeba od razu zaznaczyć, że uczeni przywoływani na łamach „Wędrowca” należeli do elity naukowej tamtych czasów, dlatego też rolą autorów sylwetek było zwrócenie uwagi na wkład, jaki włożyli w rozwój europejskiej i światowej nauki. W artykułach poświęconych przyrodnikom akcentowano odkrycia nowych gatunków roślin i zwierząt, które przyczyniły się do poznania polskiej flory i fauny [16-18]. Podkreślano także rolę polskich badaczy w weryfikacji dotychczasowych ustaleń [19-20]:

[16] [Aleksandrowicz] wykrył wiele roślin niedostrzeganych dotąd u nas, znacznie się przyczyniając do zbadania flory krajowej. [W 1878, nr 101: 354]

[17] [Aleksandrowicz] wykrył wiele rzadkich a nawet zupełnie nowych gatunków tych ciekawych organizmów w naszym kraju. [W 1878, nr 101: 354]

[18] Wadze zawdzięczamy rozkwit nauk przyrodniczych u nas. [W 1890, nr 48: 305]

[19] [...] inni uważając mylnie utwory tłuszczowe za gruczoły samcze, utrzymywali (jeszcze w r. 1872), że węgorze są hermafrodytami. Dr Syrski rozstrzygnął ostatecznie tę zawiłą kwestyą, odkrył bowiem narząd rodzący męzki u tej ryby, tudzież niektóre szczegóły odnoszące się do żeńskiego, znanego już dawniej. [W 1877, nr 1: 2-3]

[20] Pierwszy Dybowski żywe znalazł rybki t. z. Eleorhus Bajcalensis, i stwierdził, że są żyworodne [...]. [W 1883, nr 32: 498]

W opisie osiągnięć naukowych szczególnie mocno wyróżniano te, które zyskały rozgłos i uznanie za granicą. Mowa zwłaszcza o badaniach dr. Ludwika Teichmanna w dziedzinie medycyny [21–22], pracach etnograficznych Aleksandra Chodźki [23–25] oraz odkryciach przyrodników — Maksymiliana Nowickiego [26] i Benedykta Dybowskiego [27]:

[21] Nadzwyczajna zręczność i niezmordowana wytrwałość pozwoliły mu [Teichmannowi] osiągnąć znakomite w badaniach rezultaty i popchnąć naukę anatomii na tory nieprzewidywane przez współczesnych mu badaczy, a w technice anatomicznej osiągnąć rezultaty, które nawet głośnego Hyrtla w zdumienie wprawiły. [W 1895, nr 49: 975]

[22] Odtąd posypały się szereg prac z zakresu anatomii, które zapewniły europejski rozgłos krakowskiemu uczonemu. Obok wymienionej, największym uznaniem cieszyły się badania Teichmanna nad naczyniami limfatycznymi, oraz metoda przygotowywania anatomicznych preparatów. [W 1895, nr 49: 975]

[23] [Chodźko] wyjechał do Londynu, i tu wydał zbiór podań i pieśni perskich, co zwróciło nań uwagę całego uczonego świata Europy. [...] w Paryżu [...] zajął się całą duszą studiami naukowymi. [W 1892, nr 2: 21]

[24] [...] prace [Chodźki], z których po dziś dzień korzysta świat uczony. [W 1892, nr 2: 21]

[25] Mówił i pisał o nich [utworach Chodźki] w Anglii Tenyson, we Francji zdawał z nich sprawę, na posiedzeniach Akademii Renan, a w Europie całe stał się powagą taką, iż jego gramatyka perska była i jest podstawą przy układaniu wszystkich gramatyk tego języka, we wszystkich mowach ludów. [W 1892, nr 2: 21]

[26] Badania te zjednały imieniu Nowickiego rozgłos nie tylko w kraju, ale nawet i w gronie uczonych przyrodników zagranicznych, którzy czcząc jego powagę naukową, od jego imienia nadawali nazwy nowoodkrytym gatunkom. [W 1890, nr 46: 287]

[27] [...] prace kolektorskie i uczone **zjednały sobie rozgłos poza granicami kraju i rzuciły całkiem nowe światło na skład i znaczenie fauny wschodniej Syberyi** [...]. [W 1878, nr 78: 405]

Informowanie czytelników „Wędrowca” o zagranicznych sukcesach polskich uczonych było determinowane polskim punktem widzenia. Z oczywistych względów nie wprowadzano nazwy *Polska*, ale dla czytelnika pewne było, że pochwała „krajowego” uczonego w istocie była formą promowania polskości. Temu celowi służył także dobór środków wartościowania. W roli wykładników waloryzowania występują:

- a) formy werbalne, w których nośnikiem wartościowania są rzeczowniki: *powaga, rozgłos, uwaga, światło*: *rzucić nowe światło* [27], *stać się powagą* [25], *zjednać imieniu rozgłos nie tylko w kraju* [26], *zjednać sobie rozgłos poza granicami kraju* [27], *zapewnić europejski rozgłos* [22], *zwrócić uwagę całego uczonego świata Europy* [23];
- b) formy nominalne, głównie przymiotniki oraz imiesłowowy w funkcji przydawek: *znakomite* (rezultaty [21]), *nieprzewidywane* (tory [21]), *największe* (uznanie [22]).

O sławie i renomie, jaką cieszyli się polscy uczeni, świadczył również fakt, że stali się nauczycielami i mistrzami dla zagranicznych specjalistów w danej dziedzinie. Publicyści „Wędrowca” wymieniają tu głównie przedstawicieli medycyny: dr. Teichmanna (anatora) [28] oraz okulistów — dr. Gałęzowskiego [29] i dr. Szokalskiego [30]:

[28] [...] gabinet jego [Teichmanna] anatomiczny stworzony wyłącznie jego zabiegami i pracą przy uniwersytecie, **zasłynął szeroko i z całego świata uczeni anatomowie przyjeżdżali do Krakowa, aby zbiory jego podziwiać i techniki od niego nauczyć się mogli**. [W 1895, nr 49: 975]

[29] **Do kliniki doktora G.[ałęzowskiego] dążą chciwi wiedzy synowie Eskulapa** nie tylko w Francji, Hiszpanii, Włoch, Anglii, ale i ze Stanów Zjednoczonych i z Azji, w szczególności z Persyi, gdzie dr. G. **wyrobić sobie musiał taką sławę**, że stał się nadwornym lekarzem szacha perskiego [...]. [W 1895, nr 27: 523]

[30] [...] imię Szokalskiego **znajdujemy w dziełach najślawniejszych badaczy wzroku**, jak Helmholtz i inni. [W 1884, nr 24: 278]

4. Działalność publikacyjna i wydawnicza (piśmiennictwo)

Osiągnięcia publikacyjne stanowiły i nadal stanowią wymierną formę oceny pracowników nauki. Publicyści „Wędrowca” wiele miejsca poświęcali na wyliczenie najważniejszych publikacji w celu udokumentowania dorobku i pozycji naukowej uczonego. Jak dowiodą przywołane poniżej cytaty, kryterium przesądającym o najwyższej ocenie dorobku było jego umiędzynarodowienie, np. poprzez publikację w czasopiśmie obcojęzycznym czy publikację w innym języku¹⁴. Oto wybrane fragmenty:

[31] Podczas długoletniego pobytu w Płońsku Jędrzejewicz pomieszczał w pismach specjalnych warszawskich uczone swoje prace z zakresu medycyny i astronomji, (temi ostatnimi zasilał również niektóre czasopisma niemieckie i francuzkie). [W 1888, nr 1: 8]

[32] W latach 1872-75 Radziszewski był redaktorem wspomnianego wyżej *Czasopisma towarzystwa aptekarskiego* a od r. 1876 redaguje *Kosmos*, czasopismo towarzystwa przyrodników imienia Kopernika. [W 1878, nr 93: 226]

[33] Był on [Szokalski¹⁵] współpracownikiem najpoważniejszych pism lekarskich we Francji i w Niemczech, wydawał wspólnie z doktorem Furnari, (który później został profesorem w Palermo) — pismo lekarskie pod tytułem: „l'Esculape”, wydał prac kilka ważnych, z zwłaszcza dzieło: „O poczuciu barw w stanie fizyologicznym i patologicznym oka”, które ogłosił w języku francuskim. [W 1884, nr 24: 278]

[34] Głównym jednak pomnikiem niestrudzonej naukowej działalności Jędrzejewicza pozostanie na długo jego „Kosmografja”, [...] która, według zdania specjalistów, dorównywa w zupełności najwięcej znanym podobnym podręcznikom zagranicznym. [W 1888, nr 1: 8]

14 Publikację w zagranicznym czasopiśmie naukowym ułatwiał fakt studiowania lub dopełniania studiów za granicą. Zwyczaj uzupełniania studiów krajowych edukacją zagraniczną, zwłaszcza przez studentów (lub młodych akademików) przygotowujących się do pracy badawczej na uczelni, w okresie zaborów nie ustawał. Jak zauważa Danuta Rederowa: „Słabi lub nasilał się zależnie od panujących okoliczności politycznych w trzech zaborach, gdzie społeczeństwo nauk organizowało własnymi siłami” [Rederowa 1987: 182].

15 Zagraniczną karierę prof. Szokalskiego opisuje Rederowa [1987: 200-202].

[35] [Piotr Sławiński] wydał w Wilnie w roku 1826 u Zawadzkiego: Początki astronomii teoretycznej i praktycznej **dzieło którym się mogła poszczycić literatura naukowa polska**. [W 1881, nr 236: 11]

[36] Praktykował [Gałęzowski] wiele i wiele pracował piórem, w owej to epoce **napisał największe swe dzieło** składające się z 880 stronicy p. t. „Traite des maladies des yeux”, tu umieścił on wszystkie odkrycia w oftalmologii w ciągu ostatnich 25-ciu lat dokonane. [W 1895, nr 27: 523]

[37] Podobnaż praca o czaszkach bułgarskich, drukowana w języku francuskim, **cieszy się znakomitym rozgłosem za granicą** [...]. [W 1879, nr 133: 34]

[38] O twórczości literackiej Matlakowskiego w zakresie medycyny, najlepiej świadczy liczba prac jego drukowanych w czasopismach tutejszych i zagranicznych, a wynosząca z górą 70. **Większość prac tych z uwagi na swą doniosłość mogłaby być chlubą i ozdobą każdego piśmiennictwa** [...]. [W 1895, nr 27: 529]

[39] Pomijam liczne artykuły z dziedziny antropologii i etnografii, [...] powiem tylko, że to jest **najpiękniejszy i najtrwalszy pomnik**, jaki sam sobie za życia postawił. [W 1895, nr 27: 529]

Segmenty treściowe traktujące o dorobku publikacyjnym mogły mieć charakter informacyjny lub informacyjno-wartościujący. W obu wypadkach zasadniczym nośnikiem informacji były: **nazwy własne** — tytuły czasopism (najczęściej specjalistycznych) i publikacji, nazwy towarzystw naukowych, nazwiska uczonych wraz z afiliacją — oraz **leksyka tematyczna** — nazwy stanowisk i funkcji, nazwy dyscyplin naukowych. Komponent wartościujący wносиły natomiast elementy ewaluatywne. Ocena dzieła przybierała formę opisową, jak w następującym zdaniu: „Większość prac tych z uwagi na swą doniosłość mogłaby być chlubą i ozdobą każdego piśmiennictwa” [38], lub stanowiła część zdań podrzędnych przydawkowych, np.: „*Kosmografia* [...], która [...] dorównywa w zupełności najwięcej znanym podobnym podręcznikom zagranicznym” [34]; „dzieło którym się mogła poszczycić literatura naukowa polska” [35]. Najczęściej jednak w funkcji wykładników waloryzowania występowały formy nominalne, głównie przymiotniki w stopniu najwyższym: „najpoważniejsze” (pisma [33]), „najwięcej” (znany [34]), „najpoważniejsze” (dzieło [36]), „najpiękniejszy i najtrwalszy” (pomnik [38]).

Warto zwrócić uwagę na dwa fragmenty, w których w kontekście charakterystyki dorobku publikacyjnego wzmiankowało się o poprawności językowej

prac oraz o ich wartości stylistycznej. Są to komentarze również nasycone lek-
syką wartościującą. Autor życiorysu Antoniego Wagi podkreśla jego „niezwykłą
znajomość języka ojczystego” i uznaje go za „jednego z najlepszych stylistów”
[40]. Podobnie wysokie oceny odnoszą się do prac Władysława Matlakow-
skiego; prace uczonego służą jako „wzór czystości języka i barwności stylu”. Są
to jednocześnie przesłanki pozwalające wnioskować o „potędze [jego] niepo-
wzedniego umysłu” [41]. Podnoszenie kwestii poziomu językowego publikacji
naukowej dowodziło nie tylko chęci zwrócenia uwagi na wartość naddaną tek-
stu, lecz także było przejawem ogólnej troski publicystów „Wędrowca” o zagro-
żoną w dobie zaborów polszczyznę [zob. Pietrzak 2011].

[40] Oprócz wielkiej wiedzy fachowej, Waga posiadał jeszcze **niezwykłą znajomość języka ojczystego, i był jednym z najlepszych stylistów**, jakiego kiedykolwiek literatura nasza, posiadała. To sprawiało, że prace jego chętnie i z wielkim upodobaniem czytane były nawet przez tych, którzy naukami przyrodniczymi wcale się nie zajmowali. Wyjątki z prac Wagi stawiane też były zawsze młodzieży **za wzór prostoty stylu, jasności wykładu i nieskazitelnej czystości języka**. [W 1890, nr 48: 305]

[41] [...] dla nas wszystkich one [prace dr. Matlakowskiego] po za tem były **wzorem czystości języka i barwności stylu i znakomicie świadczyły o potędze tego niepowzedniego umysłu**. [W 1895, nr 27: 529]

5. Działalność dydaktyczno-wychowawcza

Istotnym aspektem pracy naukowej była dydaktyka akademicka. Prowadzenie zajęć ze studentami, kształcenie kadry naukowej oraz — pośrednio — kształtowanie postaw moralnych (a w czasach zaborów także patriotycznych) młodzieży akademickiej stanowiły nieodzowną część pracy uczonego. W analizowanych życiorysach i ten aspekt został odpowiednio poświadczony:

[42] Prowadząc wykłady w b. szkole głównej i uniwersytecie prof. Aleksandrowicz **jasnością wykładu, łagodnością obejścia i słodczą charakteru**, potrafił sobie **zjednać serce akademickiej młodzieży, przyciągnąć wielu z młodych ludzi i rozbudzić w nich zamiłowanie do botaniki, a służąc najchętniej radą, zbiorami i dziełami** (literaturą przedmiotu), **dał pierwsze podstawy naukowe** całemu zastępowi młodych, dzisiejszych botaników naszych, którzy ze swych prac na polu botaniki znani są zaszczytnie całemu naukowemu światu. [W 1878, nr 101: 354]

[43] [Aleksandrowicz] całą duszą starał się przelać nabytą wiedzę w swoich uczniów; w tym też celu przedsięwziął częste wycieczki botaniczne w okolice Warszawy. [W 1878, nr 101: 354]

[44] Jako przyrodnik położył on [Nowicki] niespożyte zasługi, ukochał bowiem tę naukę gorąco i umiał też zapalać do niej uczniów swoich, najprzód w gimnazjach galicyjskich, a następnie w uniwersytecie jagiellońskim. [W 1890, nr 46: 287]

[45] Umiał [Kopernicki] tam pozyskać sobie szacunek i przywiązanie młodzieży akademickiej i należał do jej najulubieńszych profesorów. [W 1879, nr 133: 34]

[46] Jako profesor pozostawił ś. p. Teichmann po sobie pamięć najszlachetniejszego opiekuna uczącej się młodzieży, który nigdy nie zniżył się do utylitarne-go kompromisu w trudnych krakowskich warunkach. [W 1895, nr 49: 975]

Jak widzimy, obraz uczonego-nauczyciela jest zdecydowanie pozytywny. To doskonały dydaktyk i wychowawca zdobywający szacunek młodzieży, a ponadto osoba ciesząca się autorytetem wśród akademików. W opisach dominują elementy wartościujące, połączone z emocjonalnym zabarwieniem. W roli wykładników waloryzowania występują:

- a) kolokacje imienne z wartościującym (niekiedy metaforycznie użytym) leksemem: *jasność wykładu* [42], *łagodność obejścia* [42], *słodycz charakteru* [42], *najulubieńszy profesor* [45], *najszlachetniejszy opiekun* [46];
- b) kolokacje werbo-nominalne: *przyciągnąć młodych ludzi* [42], *rozbudzić zamiłowanie* [42], *dać podstawy naukowe* [42];
- c) rozbudowane frazy, których centrum stanowi leksyka aksjologiczna: *zjednać serca akademickiej młodzieży* [42], *starać się całą duszą przelać nabytą wiedzę w swoich uczniów* [43], *pozyskać sobie szacunek i przywiązanie* [45], *umieć zapalać [do nauki] uczniów* [44].

W niektórych wypowiedziach dochodzi do zwielokrotnienia mocy aksjologicznej przez tworzenie szeregów określeń wartościujących, jak we fragmencie [42]: *jasność wykładu, łagodność obejścia, słodycz charakteru; potrafił zjednać [...], przyciągnąć [...], rozbudzić [...]*. Owe środki i zabiegi stylistyczne nadają wypowiedzi patos.

6. Działania promujące naukę

XIX-wieczni uczeni nie tylko trudnili się działalnością naukową i edukacyjną, lecz także byli dobrymi propagatorami postępu i popularyzatorami nauki. Ten

rodzaj aktywności był oczywiście zgodny z hasłami pozytywistycznymi, a przede wszystkim z tak wówczas cenioną działalnością o charakterze utylitarnym. Wiedza, jak już wspomniano, miała uwolnić społeczeństwa od zabobonu i „być użyteczna w tylu aspektach jak to tylko możliwe” [Osterhammel 2013: 7]. Powiązania między nauką a jej zastosowaniem w technice i medycynie znacznie się zacieśniły. Z kolei w Polsce, zwłaszcza po upadku powstania styczniowego, nadszedł czas żmudnej pracy organicznej. W nauce oznaczało to troskę „o rozwój instytucji i odpowiednich dla kraju badań, o przydatne narodowi osiągnięcia” [Brzozowski 1987: 13].

Opisy działań promujących naukę pełniły — oprócz funkcji informacyjnej — głównie funkcję perswazyjną. Autorom tekstów zależało zarówno na podkreśleniu dokonań uczonego, jak i zwróceniu uwagi na utylitarny (pragmatyczny) aspekt nauki. Oto stosowne przykłady:

[47] **Pojmując doskonale ważność dobrego gospodarstwa leśnego dla kraju, różnemi sposobami krzewił zamiłowanie do leśnictwa, światłą radą dopomagał do urządzenia lasów [...]. Ogrodnictwo krajowe znalazło w osobie prof. Aleksandrowicza swego miłośnika i promotora [...].** [W 1878, nr 101: 354]

[48] **Najtrwalszą jednak pamiątką działalności prof. Aleksandrowicza w dziedzinie ogrodnictwa, jest założenie ogrodu pomologicznego w Warszawie. Myśl podniesienia ogrodnictwa krajowego ciągle zaprzętała jego umysł [...].** [W 1878, nr 101: 354]

[49] **Miłośnik pszczolnictwa, starał się wszelkimi siłami podnieść tę gałąź przemysłu krajowego; chętnie też przyjmował udział w urządzaniu wystawy pszczolnictwa [...], wpływał na rozpowszechnienie nowego systemu uli [...].** [W 1878, nr 101: 354]

[50] **Działalność D-ra Dybowskiego w Kamczatce nie ograniczała się na tych jego poszukiwaniach, zapragnął on wpłynąć na polepszenie tamtejszych stosunków ekonomicznych; sprowadzał tedy np. nasiona roślin użytecznych i przedstawiał sprawozdania do władz [...].** [W 1883, nr 32: 498]

[51] **Sam głęboko wierząc w naukę i otaczając chorych niesłychaną pieczołowitością, potrafił [Matlakowski] nawet w prostaczków wlewać otuchę i to przekonanie, że szpital jest instytucją dobroczynną, w której lekarze pracują uczciwie dla dobra bliźnich.** [W 1895, nr 27: 529]

O zaangażowaniu uczonych w ten rodzaj aktywności świadczy słownictwo wartościujące, odnoszące się głównie do działań upowszechniających naukę i określające postawę opisywanych osób. Są to frazy zawierające pozytywnie nacechowane leksemy, głównie czasowniki (*dopomagać, krzawić, podnieść, pragnąć, wlewać, wpływać*), a także — w mniejszej liczbie — formy imienne: rzeczowniki (*miłośnik, promotor*) i przymiotniki (*światła [rada]*).

7. Działalność organizacyjna

Udział w krajowych i zagranicznych gremiach naukowych (towarzystwach, instytucjach, komisjach itp.) decydował o pozycji i randze uczonego. Również ten aspekt życia naukowego był uwzględniany w analizowanych artykułach biograficznych. Publicyści zwracali uwagę na członkostwo w towarzystwach naukowych, pełnione w nich funkcje, a także osiągnięcia organizacyjne. Fragmenty te miały głównie charakter informacyjny. Liczba członkostw, renoma organizacji naukowych, rodzaj podejmowanych obowiązków — to czynniki, które pozwalały czytelnikowi wnioskować o pozycji naukowej uczonego. W tekście znajdujemy oczywiście „podpowiedzi” pozwalające określić rangę danej instytucji i zaangażowanie w jej prace, jak w przykładach [54] i [55]:

[52] Od roku 1878 jest członkiem-korespondentem akademii umiejętności w Krakowie, członkiem komisji fizyograficznej i balneologicznej. Należał do założycieli polskiego towarzystwa przyrodników imienia Kopernika we Lwowie, i był w 1874, 5 i 6 wiceprezesem a 1877–8 prezesem tegoż towarzystwa. Był wiceprezesem wydziału gospodarczego 2-go zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie oraz redaktorem dziennika i pamiątnika tegoż zjazdu. [W 1878, nr 93: 226]

[53] [...] został członkiem zawiązanego w tymże czasie w Londynie Królewskiego Astronomicznego Towarzystwa. [W 1881, nr 236: 11]

[54] W 1848, jako członek nowo-założonego w Wiedniu związku inżynierów, [Lewicki] gorliwie piórem i radą popierał cele tego uczonego stowarzyszenia. [W 1882, nr 38: 177]

[55] [Maksymilian Nowicki] był jednym z najczynniejszych członków Akademii Umiejętności, a nadto korespondował z wielu uczonymi zagranicznymi. [W 1890, nr 46: 287]

W niektórych życiorysach [56–57] opis działalności organizacyjnych przyjmuje postać rozbudowanych akapitów. Dzieje się tak w przypadku naukowców, dla których udział w towarzystwach naukowych był wyróżniającą się formą aktywności, np. okulisty prof. Wiktora Szokalskiego:

[56] W r. 1844 założył Szokalski w Paryżu towarzystwo lekarzy niemieckich, i instytucja ta wkrótce o tyle poważne zajęła stanowisko, iż w składzie swym obok uczonych niemieckich zawierała i francuzów i cudzoziemców rozmaitej narodowości. W ciągu kilku lat **piastował Szokalski godność prezesa** towarzystwa tego, bezpośrednim zaś jego następcą był znany na świecie całym Karol Vogt. [W 1884, nr 24: 278]

[57] **Jedną z najwybitniejszych działalności Szokalskiego** był udział w towarzystwach lekarskich. [...] Dajemy wszakże, co jest najważniejszym dla nas, iż od r. 1856 do dnia dzisiejszego szanowny jubilat **niezmordowanie pracuje jako sekretarz stały warszawskiego towarzystwa lekarskiego**. [W 1884, nr 24: 278]

8. Nagrody i wyróżnienia

Nagrody i wyróżnienia to ostatni już aspekt uwzględniany w życiorysach uczonych. Co znamienne, o zdobytych nagrodach i różnorodnych formach wyróżnień wspomina się w końcowych akapitach lub partiach tekstu podsumowujących jakiś wątek. Informacja taka, podana zresztą w wartościującym kontekście, pełni funkcję perswazyjną. Czytelnik otrzymuje argument potwierdzający zasługi uczonego. Nagroda stanowi zwieńczenie jakiegoś etapu pracy lub kariery naukowej, jest dowodem uznania i wyróżnienia środowiska naukowego dla pracy kolegi. Jak dowodzą poniższe cytaty, XIX-wieczni uczeni wyróżniani byli medalami (złotym [48, 49] lub srebrnym [50]) oraz nagrodami ufundowanymi przez towarzystwa naukowe [51]. Inną formą uhonorowania było umieszczenie ich nazwisk w znaczących miejscach, np. na pomniku [52] czy lunecie [53]. Co znamienne, fundatorami nagród były instytucje zagraniczne:

[58] [...] obmyślenie i wykonanie nowych narzędzi przeznaczonych do mierzenia głębokości wód, pozyskało uznanie u tstwa geograficznego petersburskiego, które **za nowe odkrycia w dziedzinie przyrodznawstwa nagrodziło go** [Benedykta Dybowskiego] **złotym medalem**. [W 1878, nr 78: 406]

[59] **Prace te zasłużyły na zaszczytne uznanie towarzystwa geograficznego w Petersburgu** które uchwaliło przyznanie medalu złotego za **pożyteczną**

dla nauki działalność podróżników i wyjednało im pozwolenie powrotu do zagród rodzinnych. [W 1878, nr 79: 1-2]

[60] W 1865 roku dr. Ksawery [Gałęzowski] zdawał ponownie egzamina i zdał je tak świetnie, że prócz doktoryzacji **dano mu najwyższą nagrodę, jaką wówczas w Paryżu dawano t. j. medal srebrny duży** za broszurę p. t. „Badanie nad alteracją nerwu optycznego i chorobami nerwowości, z których ta alteracja wpływa”. [W 1895, nr 27: 523]

[61] Podczas pobytu w Rumunii Kopernicki napisał rozprawę w języku niemieckim o czaszkach cygańskich, **za którą otrzymał nagrodę „Godarda” od towarzystwa antropologicznego** w Paryżu. [W 1879, nr 133: 34]

[62] To też inżynierowie i architekci austriacy **w dowód uznania położonych tu zasług, na pomniku wykutym w skale przy stacyi Semmering** na cześć Karola Ghega, **imię Lewickiego również umieścili**. [W 1882, nr 38: 178]

[63] Imię Sławińskiego cieszyło się uznaniem za granicą w świecie uczonym, ponieważ przy zakładaniu w tym czasie w Londynie nowego Obserwatorium South'a, **nazwisko jego zostało wyryte na lunecie południkowej, pomiędzy nazwiskami innych astronomów**. [W 1881, nr 236: 11]

Umieszczenie na różnych obiektach informacji o nagrodach i wyróżnieniach służyło nie tylko budowaniu wartościującego wizerunku polskiego uczonego jako osoby docenianej w środowisku międzynarodowym, lecz także było formą promowania nauki poprzez prezentację najnowszych osiągnięć. Powiadomieniu o nagrodzie towarzyszyła informacja motywująca jej przyznanie, np.: *obmyślenie i wykonanie nowych narzędzi przeznaczonych do mierzenia głębokości wód pozyskało uznanie u tstwa geograficznego petersburskiego* [58]; *napiisał rozprawę w języku niemieckim o czaszkach cygańskich, za którą otrzymał nagrodę „Godarda” od towarzystwa antropologicznego w Paryżu* [61]. Obecne są również elementy wartościujące, głównie formuły z leksemem *uznanie: pozyskać uznanie* [58], *cieszyć się uznaniem* [63], *zasłużyć na zaszczytne uznanie* [59], *w dowód uznania położonych zasług* [62].

Podsumujmy dotychczasowe analizy:

- A. Obraz badaczy i uczonych, jaki wyłania się z życiorysów publikowanych na łamach warszawskiego „Wędrowca”, jest zdecydowanie pozytywny. Polscy uczeni, mimo trudnej sytuacji politycznej znacznie ograniczającej możliwości rozwoju naukowego, ukazywani są jako wyso-

- kiej klasy specjaliści wnoszący istotny wkład do międzynarodowego dorobku w reprezentowanych przez siebie dyscyplinach. Ten pozytywny obraz wynika, po pierwsze, z przyjętego przez redakcję tygodnika założenia — publikowania „życiorysów sławnych ludzi”. Po drugie zaś — z przynależności gatunkowej tekstów, mieszczących się w większości w grupach wypowiedzi funeralnych (wspomnień pośmiertnych, nekrologów) oraz biograficznych (determinowanych jubileuszem uczonogo), które to gatunki eksponowały zasługi i wyjątkowość portretowanej osoby [zob. Pietrzak 2021b: 511].
- B. W analizowanych tekstach dominuje pełne, wieloaspektowe postrzeganie osoby uczonego. W odrębnych segmentach tematycznych zostały przedstawione czytelnikom najważniejsze etapy jego kariery naukowej. Sposób prezentowania uczonych dał możliwość wyodrębnienia siedmiu aspektów (stron), pod względem których charakteryzowano badaczy. Należą do nich: przedmiot badań, osiągnięcia naukowe, działalność publicystyczna i wydawnicza, działalność dydaktyczno-wychowawcza, działania promujące naukę, działalność organizacyjna, a także nagrody i wyróżnienia. W rezultacie otrzymano następujący zbiorowy obraz polskich uczonych: to osoby zaangażowane w prowadzone badania naukowe, podejmujące wyzwania nauki, nierzadko o wielostronnych zainteresowaniach. Są znani i cenieni w kraju i za granicą, a prace oraz osiągnięcia większości z nich zna i docenia „cały świat Europy” [23]. Następnie są nauczycielami i mistrzami dla krajowych i zagranicznych studentów oraz specjalistów. Wyróżniają się dorobkiem publikacyjnym — krajowym i międzynarodowym. Inicjują życie naukowe, działają w krajowych i zagranicznych gremiach naukowych. Za działalność i osiągnięcia otrzymują nagrody. Ponadto są propagatorami postępu zaangażowanymi w upowszechnianie wiedzy. W ten sposób przyczyniają się do rozwoju polskiej nauki, a tym samym do ochrony „przed wynarodowieniem, zubożeniem, wydziedziczeniem z własnych dóbr materialnych i duchowych” [Brzozowski 1987: 13].
- C. Aspektowe widzenie sylwetek uczonych pozwala wskazać punkty widzenia przyjęte przez autorów tekstów. Można wyróżnić trzy dominujące: znawcy, Polaka oraz pozytywisty. Są to oczywiście punkty współlistniejące i uzupełniające się. Dziennikarz kreśli sylwetkę uczonego jako znawca i specjalista w danej dziedzinie. Dlatego też życiorysy wyróżniają się wysokim stopniem uszczegółowienia oraz faktograficzną konkretnością, czego wykładnikami są fachowość i precyzja wysłowienia. Autorzy sylwetek to także Polacy, nieobce są im więc problemy, przed

jakimi stała nauka w dobie rozbiorów. Wraz z czytelnikami i uczonymi publicyści tworzą wspólnotę komunikatywną, o czym świadczą posługiwanie się „my” inkluzywnym: my = ja + wy (Polacy), np.: „**Mamy** zamiar przedstawić naszym czytelnikom, w szeregu życiorysów, nieliczne grono **naszych rodaków**, którzy na polu nauk ścisłych zaskarbili sobie w tych czasach imię w Europie” [W 1878, nr 93: 225]; „Z niezbyt licznego **grona naszych uczonych**, ubył mąż, odznaczający się rozległą wiedzą” [W 1890, nr 48: 304-305]; „**ziomkowie nasi** stanęli też w szeregu innych i aczkolwiek nielicznymi, zaznaczyli **żywoćność naszą** i na tem polu” [W 1884, nr 7: 79]. Publicysta Polak wyraża radość z międzynarodowych sukcesów przedstawicieli polskiej nauki oraz z uwagą odnotowuje badania i osiągnięcia naukowe, które wpłynęły na rozwój dziedzin szczególnie przydatnych krajowi.

Polski punkt widzenia wyraźnie skorelowany jest z pozytywistycznym. Dziennikarz pozytywista dostrzega i akcentuje utylitarny wymiar działalności naukowej uczonych. Docenia wkład polskich badaczy w rozwój wybranych, dotąd niezauważanych i zaniedbywanych dziedzin, takich jak leśnictwo, pszczelarstwo czy rybołówstwo.

Bibliografia

Wszystkie teksty źródłowe pochodzą z Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego: <https://tinyurl.com/3j6wsybu> [dostęp: 26 kwietnia 2022].

Źródła

- [A.C.] (1895), *Doktor Władysław Matlakowski. (Wspomnienie pośmiertne)*, „Wędrowiec”, nr 27, s. 529.
- [B.F.] (1890), *Antoni Waga*, „Wędrowiec”, nr 48, s. 304-305.
- [B.F.] (1890), *Maksymilian Nowicki*, „Wędrowiec”, nr 46, s. 287.
- [b.p.] (1879), *Dr. Izidor Kopernicki*, „Wędrowiec”, nr 133, s. 10-11.
- [b.p.] (1881), *Piotr Sławiński*, „Wędrowiec”, nr 236, s. 10-11.
- [b.p.] (1884), *Dr. Edward Klink. Ur. r. 1850 † 1884*, „Wędrowiec”, nr 4, s. 517-518.
- [b.p.] (1892), *Aleksander Chodźko*, „Wędrowiec”, nr 2, s. 21.
- [L. Demb....] (1878), *Podróżnicy syberyjscy*, „Wędrowiec”, nr 78, s. 405-406.
- [L. Demb....] (1878), *Podróżnicy syberyjscy. (Dokończenie)*, „Wędrowiec”, nr 79, s. 1-2.
- [L.V.Z.] (1890), *Oskar Kolberg*, „Wędrowiec”, nr 23, s. 1.
- [P.] (1884), *Profesor Wiktor Szokalski*, „Wędrowiec”, nr 24, s. 277-278.
- [S.S.] (1883), *D-r Benedykt Dybowski*, „Wędrowiec”, nr 32, s. 498.

- Grąbczewski Adam (1882), *Antoni Lewicki*, „Wędrowiec”, nr 38, s. 177–178.
- Michalski Henryk (1895), *Doktor Ksawery Gałęzowski*, „Wędrowiec”, nr 27, s. 523.
- Prokesch Władysław (1895), *Ś. p. Dr. Ludwik Teichman*, „Wędrowiec”, nr 49, s. 975.
- Sulimierski Filip [F.S.] (1877), *Szymon Syrski*, „Wędrowiec”, nr 1, s. 1–3.
- Sulimierski Filip [F.S.] (1878), *Bronisław Radziszewski*, „Wędrowiec”, nr 93, s. 226.
- Sulimierski Filip [F.S.] (1884), *Dr. Benedykt Dybowski i wystawa jego zbiorów*, „Wędrowiec”, nr 7, s. 79–80.
- Sulimierski Filip [F.S.] (1884), *Dr. Benedykt Dybowski i wystawa jego zbiorów. (Dokończenie)*, „Wędrowiec”, nr 8, s. 86.
- Ślosarski Antoni (1878), *Jerzy Aleksandrowicz*, „Wędrowiec”, nr 101, s. 353–354.
- Wolski W.[?] (1888), *Dr Jan Jędrzejewicz*, „Wędrowiec”, nr 1, s. 8.

Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)

- SJPDor — Witold Doroszewski, red., *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, edycja internetowa, <https://doroszewski.pwn.pl> [dostęp: 8 września 2021].
- SW — Jan Karłowicz, Adam A. Kryński, Władysław Niedźwiedzki, red. (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

Literatura

- Bartmiński Jerzy (1999), *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, w: tenże, *Językowy obraz świata*, Lublin, s. 103–120.
- Bogucka Maria (2005), *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa.
- Brzozowski Stanisław (1987), *Warunki rozwoju nauki polskiej w kraju 1860–1918*, w: *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku. Organizacje i instytucje*, red. Bohdan Jacewski, Wrocław, s. 13–105.
- Jacewski Bohdan, red. (1987), *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku. Organizacje i instytucje*, Wrocław.
- Kamisińska Dorota (2010), *Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 1)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, nr 2, s. 101–124.
- Kamisińska Dorota (2011), *Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 2)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, nr 1, s. 65–86.
- Karaś Halina (2012), *O potrzebie badań nad życiem naukowym przełomu XIX i XX wieku. Jan Karłowicz (1836–1903) jako animator ówczesnego „ruchu umysłowego”*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 5–20.
- Kmieciak Zenon (1984), *Oblicze społeczno-kulturalne tygodnika „Wędrowiec” (1886–1905)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, nr 4, s. 43–56.

- Osterhammel Jürgen (2013), *Historia XIX wieku. Przeobrażenie świata. Nauka, kultura i religia*, red. nauk. i posłowie Witold Molik, przeł. Izabela Drozdowska-Broering i in., Poznań.
- Pietrzak Magdalena (2011), *Troska o język polski w publicystyce pozytywistycznej*, w: *Naród, religia, język. Materiały z konferencji, 17–19 maja 2010 r.*, red. Anetta Ceglińska-Gajda, Łódź, s. 293–304.
- Pietrzak Magdalena (2021a), *Odnajdywanie śladów przeszłości gatunków prasowych. Uwagi historyka języka*, „Język Polski”, z. 2, s. 100–111. DOI: <https://doi.org/10.31286/JP.101.2.8>.
- Pietrzak Magdalena (2021b), *Zaczątki sylwetki w prasie. Uwagi historyka języka*, w: *Język polski — między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. Ewa Horyń i in., Kraków, s. 505–514.
- Rederowa Danuta (1987), *Badania naukowe za granicą w czasach zaborów*, w: *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX wieku. Organizacje i instytucje*, red. Bohdan Jaczewski, Wrocław, s. 182–205.
- Wojtak Maria (2004), *Gatunki prasowe*, Lublin.
- Wojtak Maria (2019), *Gdy przyjaciel odchodzi... Sylwetka-wspomnienie. Studium przypadku*, „Stylistyka”, t. 28, s. 131–142. DOI: <https://doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.9>.

Magdalena Pietrzak

“Zaszczytnie odznaczeni na polu naukowym”. The Image of Polish Scholars and Researchers in *Wędrowiec* (1863–1906)

The aim of the article is to present the linguistic image of Polish scholars and researchers whose profiles, biographies and obituaries were published in the Warsaw weekly newspaper *Wędrowiec* (*Traveller*) in the second half of the nineteenth century. Analysing the collected texts, the author distinguished a set of seven aspects which were taken into account by the journalists of *Wędrowiec* to present the profiles of the scholars. Those aspects are the following: the subject of research, scientific achievements, journalistic and publishing activities, didactic and educational activities, science-promoting activities, organisational activities, awards and distinctions. They were determined by the points of view adopted by the authors of the texts. There are three dominant points of view: the one of an expert, a Pole and a positivist. These points of view coexist and complement each other. The expert and specialist informed the reader in detail about the scientific career and achievements of the scholars. The Polish publicist expressed his joy at the international success of his countrymen. He observed their research and scientific achievements with attention; especially those that influenced the development of fields important for the country. The positivist and journalist noticed

and emphasised the utilitarian dimension of the scientific and research activities of the scholars.

KEYWORDS: Polish press of the nineteenth century; scholar; linguistic image of the world; aspect; point of view.

prof. dr hab. Magdalena Pietrzak [ORCID: 0000-0002-2136-356X] — Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Uniwersytet Łódzki; zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, stylistyka historyczna, geneologia lingwistyczna, prasa XIX wieku.